

# ONAR, Wolne atomy

Choć zalejmy pełny bak  
I włączmy bardzo głośno rap  
Jestem tu od lat  
Ale dzisiaj mogę być jak twój młodszy brat  
Naucz mnie wiele bo jestem niewinny  
Jestem czysty jak biała kartka  
Jestem naiwny, nie mam zagnieceń  
Czysty jak łza  
Jestem dobry, a chce być niedobry  
Ekscytuje, nocą nieznane  
Zakazane najlepiej smakuje  
Poproszę pełny talerz  
Olejmy maniery  
Jedźmy rękami  
Co nas obchodzą inni  
W ustach mam smak curry, szampana i twoje szminy  
Dla innych śmierdzą, dla ciebie pachną: alkoholem i perfumami  
Wokół są ludzi miliony, ale jesteście sami  
Bo chcemy być sami  
Bo lubimy być sami  
Coś między nami związało nas jak węzeł żeglarski  
I trzyma, trzyma, trzyma nas  
Mocno, jak niepewność jutra  
Chyba, chyba, chyba, nie wiemy co będzie – trudno!

Nie pytaj mnie ile zarabiam i gdzie mieszkam  
I czy w kieszeni mi zostało jeszcze trochę tych kwitów  
Wszystko się za szybko kończy więc  
Nie chcę słyszeć "przestań", więc chodź  
Chodź zrobimy coś w tym życiu  
/2x

Chodźmy na miasto póki jest jasno i wydajmy trochę sosu  
Jutro nie jest jak lukier, słodki jak ciasto, w  
Więc nie mów "daj spokój"  
Od lat mam sposób swój, chu\*  
Bo jestem, \_\_\_ syna  
Choć wokół nie jeden gnój robił gnój  
Bo ja umiem nawijać  
Chodźmy na dach to ci nawinę, bo ja umiem nawijać  
Linijki które z tuszem chłonie ludzka skóra  
Bo ja chce ciebie, więc chodźmy za rękę  
Bo niedługo już świta  
Bo oddech się spłyca  
Mo, eos ma do księżycy  
Może być z gwinta  
Może być w moich kubkach  
Super relaks na koszulkach  
Ja zostaje tu do jutra, mój uśmiech w twoich ustach  
TY fajny gust masz  
OSW na koszulkach  
Ja zostaje tu do jutra  
Pieprzyć hamulce, po co nam one?  
Duszą tylko kreatywność  
Jak wolne atomy nasze pragnienia – bo chcemy wszystko  
Pieprzyć szczęście na raty  
Dzisiaj to już na pewno,  
Jestem szczęśliwy, jak nigdy dotąd  
A ty razem ze mną!

Nie pytaj mnie ile zarabiam i gdzie mieszkam  
I czy w kieszeni mi zostało jeszcze trochę tych kwitów  
Wszystko się za szybko kończy więc  
Nie chcę słyszeć "przestań", więc chodź

Chodź zrobimy coś w tym życiu  
/2x